

Sygnatura akt VI Ka 175/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 maja 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Jolanty Mandziej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r.

sprawy **K. B. syna J. i G.,**

ur. (...) w Ś.

oskarżonego z art. 263§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 16 grudnia 2013 r. sygnatura akt VI K 542/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako podstawę rozstrzygnięcia z punktu 6 przyjmuje art. 44 § 6 kk;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 175/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2014 roku

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 16 grudnia 2013 roku

(sygn. akt VI K 542/13), którym sąd ten uznał oskarżonego K. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucając rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu K. B. kary grzywny (pkt 4 wyroku), bez dostatecznego rozpoznania dochodów sprawcy, jego warunków osobistych, rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych według stanu na dzień wydania wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie kary grzywny w najniższej przewidzianej przez ustawę stawce kwotowej oraz przy minimalnej ilości stawek.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna, i to w stopniu wręcz oczywistym. Z urzędu dokonał natomiast Sąd Okręgowy korekty zaskarżonego orzeczenia zgodnie z wnioskiem prokuratora sformułowanym w toku rozprawy odwoławczej w zakresie błędnie określonej przez Sąd Rejonowy podstawy prawnej orzeczenia o przepadku broni i amunicji zabezpieczonej u oskarżonego.

Analizując w pierwszej kolejności z urzędu rozstrzygnięcie sądu rejonowego w zakresie stanu faktycznego oraz winy oskarżonego wskazać należy, że poczynione przez sąd pierwszej instancji w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy ustalenia faktyczne uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, które tenże sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.. Stanowisko swoje sąd ten należycie uzasadnił czyniąc to w sposób zgodny z art. 424 k.p.k.. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych. Ustalenia faktyczne sądu w

zupełności znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał za trafne ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie winy oskarżonego, która w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości. Winy swojej w zakresie przypisanego jego osobie ostatecznie zaskarżonym wyrokiem przestępstwa nie kwestionował także sam oskarżony.

Rozpoznając wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego apelację dokonał Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej wyroku nie dopatrując się w orzeczonej wobec oskarżonego karze rażącej niewspółmierności. Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, by orzeczona przez sąd pierwszej instancji kara, w szczególności kwestionowana przez apelującego kara grzywny, nosiła cechy rażącej niewspółmierności. O rażącej surowości kary można mówić jedynie wówczas, gdy kara orzeczona przez sąd w sposób oczywisty, wyraźny, a więc rażący odbiega od tej, którą należałoby orzec prawidłowo stosując dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k.. Rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie sposób przyjąć, gdy nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary. Kara uznana być musi natomiast za rażąco niewspółmierną, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można byłoby przyjąć, że pomiędzy karą orzeczoną, a tą karą, która winna zostać wymierzona przy należyтым uwzględnieniu wszystkich okoliczności posiadających wpływ na wymiar kary zachodziłaby wyraźna różnica i to taka, że kary orzeczonej nie sposób zaakceptować. Wymierzona oskarżonemu K. B. kara grzywny z pewnością nie przekracza stopnia winy, odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego, jak również spełnia swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Wbrew wywodom apelacji odpowiednia pozostaje ona również do warunków osobistych, rodzinnych i sytuacji majątkowej oskarżonego. W realiach niniejszej sprawy nie sposób grzywny, której wymiar określony został przez sąd na 50 stawek dziennych w wysokości 20 złotych uznać za rażąco niewspółmiernie surową. Grzywna ta zbliżona pozostaje do dolnych granic ustawowego zagrożenia. Zarówno w zakresie liczby stawek ustalonych zaskarżonym wyrokiem, jak i wysokości jednej stawki dziennej orzeczona grzywna jawi się jako łagodna. Pamiętać przecież trzeba, że uznany został K. B. za winnego popełnienia przestępstwa posiadania broni i amunicji, a zatem czynu o wysokiej społecznej szkodliwości. Czyn ten polegał na posiadaniu przez oskarżonego bez zezwolenia dwóch pistoletów i kilkudziesięciu sztuk amunicji. Orzeczenie wobec oskarżonego postulowanej w apelacji kary grzywny w najniższym wymiarze pozostawałoby daleko idącym pobłażaniem wobec oskarżonego zwłaszcza w sytuacji gdy orzeczona kara grzywny stanowić będzie dla oskarżonego jedyną bezpośrednio przez niego odczuwalną dolegliwość stanowiącą reakcję karną na popełnione przez oskarżonego poważne przestępstwo. Liczba orzeczonych wobec oskarżonego 50 stawek dziennych pozostaje bliska ustawowej dolnej granicy kary grzywny. Niewygórowana jak na stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu grzywna nie mogła zostać uznana za karę rażąco niewspółmiernie surową także przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji majątkowej oskarżonego.

Wysokość stawki dziennej określona na 20 złotych pozostaje równa niemalże minimalnej stawce jaką sąd mógł wobec oskarżonego określić. Postulowana przez obrońcę minimalna wysokość stawki dziennej orzekana jest wobec oskarżonych, których sytuacja finansowa znajduje się na granicy możliwości orzekania wobec nich kary grzywny w ogóle. Oskarżony do osób takich z pewnością nie należy, zwłaszcza gdy zważy się, że jak wynika z niekwestionowanych przez którąkolwiek ze stron ustaleń faktycznych sądu poczynionych w

niniejszej sprawie, udzielił on pożyczki innej osobie na łączną kwotę przekraczającą 300 tysięcy złotych, przy czym brak jest podstaw do przyjęcia, że pożyczając pieniądze niesolidnemu dłużnikowi wyzbył się oskarżony całego swojego majątku, w tym posiadanych pieniędzy. Oskarżonego stać było na zakup dwóch pistoletów i kilkudziesięciu sztuk amunicji. W tych okolicznościach nie sposób było przyjąć, iż orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny pozostaje rażąco niewspółmiernie surowa i jej wymiar winien zostać obniżony. Orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny we wskazanym w apelacji wymiarze stanowiłoby nadmierną pobłażliwość wobec oskarżonego, który dopuścił się czynu o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Także uwzględnienie wysokości aktualnego wynagrodzenia oskarżonego oraz jego sytuacji rodzinnej i majątkowej nie uzasadnia przyjęcia, by orzeczona wobec niego kara grzywny pozostawała rażąco niewspółmiernie surowa.

Uwzględniając natomiast złożony w toku rozprawy odwoławczej wniosek prokuratora o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie podstawy prawnej orzeczenia przepadku dowodów rzeczowych zawartego w punkcie 6 wyroku Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako podstawę rozstrzygnięcia z punktu 6 przyjął przepis art. 44 § 6 kodeksu karnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wskazany w tymże punkcie zaskarżonego wyroku przepis art. 44 § 2 k.k. nie znajduje zastosowania w przypadkach w których rozstrzygnięciem o przepadku dowodów rzeczowych objęte pozostają przedmioty o których mowa w szczególnym w stosunku do art. 44 § 2 k.k. przepisie art. 44 § 6 k.k.. Do przedmiotów tych należą także pistolety oraz amunicja objęte rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego z punktu 6 zaskarżonego wyroku jako przedmioty, których posiadanie jest zabronione. W razie zatem skazania oskarżonego za przestępstwo polegające na naruszeniu zakazu posiadania określonych przedmiotów podstawą orzeczenia o przepadku posiadanych przez sprawcę przedmiotów powinien być przepis art. 44 § 6 k.k.. W zakresie tym zaskarżone orzeczenie ulec musiało zatem zmianie.

W pozostałej części nie dopatrując się okoliczności uzasadniających zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w mocy. Nie znajdując również podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów za postępowanie odwoławcze, które wnosząc apelację oskarżony zainicjował, obciążył sąd oskarżonego kosztami tego postępowania w kwotach wynikających z właściwych przepisów.